



**Zasmakuj
w Łomży**

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / czerwiec 2021



ŁOMŻA

1418 – 2021
603 lata praw miejskich

W NUMERZE M.IN.:

ŁOMŻA MIAŁA SWOJE ŚWIĘTO

STR.2

**WYWIAD Z PREZYDENTEM ŁOMŻY
MARIUSZEM CHRZANOWSKIM**

STR.10

"SETKA" ŁOMŻYŃSKICH GEODETÓW

STR.13

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Świętowaliśmy 603. rocznicę nadania Łomży praw miejskich. Głównym punktem obchodów Dni Miasta była uroczysta sesja Rady Miejskiej. W czerwcowym wydaniu naszego biuletynu zaprezentujemy Państwu obszerną relację z tego wydarzenia.

Za nami wielka, teatralna uczta, czyli Międzynarodowy Festiwal Teatralny "Walizka". Przez cztery dni mieszkańcy miasta i goście mogli oglądać widowiskowe i wartościowe spektakle w wykonaniu aktorów z całego świata.

Z teatralnych desek przeniesiemy się na nową scenę Filharmonii Kameralnej, którą uroczyste otwarto po kompleksowym remoncie. Obiekt wywarł ogromne wrażenie podczas inauguracyjnego koncertu.

W Łomży zrobiło się międzynarodowo, nie tylko za sprawą teatralnego festiwalu. Z okazji Dni Miasta Ratusz odwiedzili przedstawiciele miast partnerskich.

Zasmakowaliśmy też w Bułgarii... A to dzięki wystawie "Bułgaria oczami Polaków", którą można podziwiać w Domku Pastora. Otwarcie ekspozycji zaszczyliła swoją obecnością m.in. Ambasador Republiki Bułgarskiej Margarita Geneva.

W tym numerze spotkamy się także w wywiadzie z miastem z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim. Włodarz opowiada między innymi o ważnych, oddanych niedawno do użytku inwestycjach i ofercie wakacyjnej miasta.

Poznamy też tych, bez których nikt nie ruszy żadnej inwestycji. Mierzą, wytyczają, klasyfikują gleby. Mowa oczywiście o geodetach, którzy obchodzili piękny jubileusz stulecia.

Jak zwykle nie zabraknie też sportowych wieści. Zakończyły się już rozgrywki piłkarskie czwartej ligi, które ŁKS 1926 zakończył z dużym niedosytem.

Życzymy miłej lektury
Redakcja

Łomża miała swoje święto

Msza Święta, uroczysta sesja Rady Miejskiej w Hali Kultury, piknik rodzinny w Parku Jana Pawła II-Papieża Pielgrzyma – to główne punkty obchodów tegorocznych Dni Łomży. Sześćset trzecią rocznicę nadania praw miejskich obchodziliśmy 15 czerwca.

Tradycją obchodów rocznicy nadania praw miejskich Łomży jest uroczysta sesja Rady Miejskiej. W okolicznościowym wystąpieniu prezydent Mariusz Chrzanowski podkreślił, że o ważnych, historycznych wydarzeniach musimy przypominać i pamiętać, ale świętując kolejne rocznice miejskości, należy też patrzeć w przyszłość.

- Jako prezydent Łomży, wspólnie z radnymi Rady Miejskiej, staram się czynić wszystko co jest możliwe, aby nasze miasto się rozwijało, stawało się coraz piękniejsze, posiadało bogatszą ofertą kulturalną, sportową, czy infrastrukturalną – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski. - Widzę Łomżę nowoczesną, otwartą na każdego, ze wspaniałą bazą kulturalną, sportową, ale też Łomżę opiekuńczą, troszczącą się o najbardziej potrzebujących. Niech to będzie Wasze miejsce na ziemi. Miejsce, w którym będziecie dorastać, zdobywać wykształcenie, podejmować pracę, zakładać rodziny, bawić się, wypoczywać i spędzać jesień życia – dodawał, życząc mieszkańcom

i przybyłym gościom dużo zdrowia, radości, zadowolenia z życia w naszym mieście, jego dalszego rozwoju oraz pełnego pozytywnych wrażeń i atrakcji świętowania.

Tegoroczne uroczystości połączone zostały z oficjalnym otwarciem Hali Kul-



Nagrodzeni za szczególne dokonania w dziedzinie kultury za 2020 rok (fot. Kamil Brzostowski)

tury. Jej przebudowa z powstałej w latach 20. XX wieku Hali Targowej była realizowana z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na ten cel Miasto Łomża otrzymało prawie 10 mln zł, a cała wartość zadania wyniosła ponad 18 mln zł. Na parterze nowoczesnego obiektu znajduje się sala wielofunkcyjna wraz z zapleczem, punkt informacji turystycznej, toaleta publiczna oraz miejsce na klubokawiarnię. W podziemiach jest sala interdyscyplinarna, w której swoje pasje mogą rozwijać artyści. Na piętrze zlokalizowano sale spotkań z przestrzenią wystawienniczą, hol na wystawy z komunikacją, a także antresole. Oferta kulturalno-edukacyjna Hali Kultury skierowana jest do zróżnicowanej grupy odbiorców: dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, osób niepełnosprawnych. Jej pomieszczenia przeznaczono na działalność kulturalno-edukacyjną i udostępniane są instytucjom kultury Miasta Łomża, stowarzyszeniom i fundacjom oraz grupom twórczym.

W trakcie uroczystej sesji Rady Miejskiej wręczone zostały Nagrody Prezydenta Łomży za szczególne dokonania w dziedzinie kultury za 2020 rok. Otrzymali je ks. dr Tomasz Grabowski, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Łomży, Joanna Klama, instruktor teatralna z Miejskiego Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych w Łomży, muzyk odnoszący sukcesy na polu wokalistyki jazzowej Marcin Wincenciak oraz Henryk Władysław Pestka, autor wielu monografii poświęconych piłce nożnej na ziemi łomżyńskiej oraz



Uroczysta sesja była połączona z otwarciem Hali Kultury (fot. Kamil Brzostowski)

rekomendowanej przez Polskie Towarzystwo Historyczne publikacji pt. "33 Pułk Piechoty i inne jednostki wojskowe w Łomży (1836-1939)". Nagrodę Specjalną Prezydenta Łomży za Szczególne Dokonania w Dziedzinie Kultury otrzymał aktor, scenopisarz i reżyser Piotr Domański.

Jednym z elementów Dni Łomży był piknik rodzinny. W Parku Jana Pawła II-Papieża Pielgrzyma stanęło miasteczko, w którym wszyscy chętni mogli sprawdzić się w sztuczkach cyrkowych. Było chodzenie po linie, slackline, żonglerka oraz szereg różnych innych zabaw i rozrywek, nie tylko dla najmłodszych. Czas spędzany na pikniku umilił nieco niezdarzy ekwilibrysta i zabawny żongler

Bill Bombadill oraz grający na wiadrach duet z Bytoma Bucket Guys. Wydarzenie zakończył koncert Kraków Street Band nawiązujący do tradycji ludycznych z niezwykle żywiołową mieszanką instrumentów i osobowości.

Mimo trwającej wciąż pandemii udało się naprawdę dużo, o czym piszemy w dalszej części naszego biuletynu.

SYLWIA MARCINIAK, ŁCZ



Miasteczko cyrkowe w ramach pikniku rodzinnego w Parku Jana Pawła II-Papieża Pielgrzyma (fot. Kamil Brzostowski)



Jedną z atrakcji pikniku rodzinnego były bańki mydlane dla dzieci (fot. Kamil Brzostowski)

Zagraniczne delegacje przyjechały do Łomży

W łomżyńskim Ratuszu odbyło się spotkanie prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego oraz przewodniczącej Rady Miejskiej Alicji Konopki z przybyłymi na Dni Łomży zagranicznymi delegacjami z miast partnerskich. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Pavlikeni z Bułgarii, miejscowości Boryslaw i Nowogród Wołyński z Ukrainy oraz Rejonu Solecznickiego z Litwy.

Prezydent Mariusz Chrzanowski podziękował zagranicznym gościom za przyjazd do Łomży i wspólne świętowanie dni naszego miasta. Podkreślił, że jest to też możliwość wzajemnych rozmów na temat rozwoju współpracy i dalszych pomysłów na przedsięwzięcia i projekty, które mogłyby być razem realizowane w kolejnych latach.

- Tych projektów prowadzimy kilka, w tym ostatnio dotyczący Centrów Integracji Społecznych z udziałem Solecznik i Pavlikeni. Ponadto do Narodowego Centrum Kultury został zgłoszony projekt odnośnie współpracy z Ukrainą, gdyż mamy kolejne pomysły, by tę współpracę rozszerzyć – powiedział wójt miasta dodając, że doszło już do pierwszych rozmów z delegacjami z Ukrainy określających obszary, w jakich te projekty mogłyby być realizowane.

Przybyłe delegacje przekazały najlepsze życzenia mieszkańcom naszego miasta z okazji rocznicy nadania praw miejskich. Zadeklarowały również chęć rozwijania wzajemnych kontaktów.

- Współpracę z Łomżą prowadzimy od wielu lat, przede wszystkim w obszarze

wymiany dzieci i młodzieży. Na kolonie przyjeżdżały tu dzieci i młodzież z Nowogrodu Wołyńskiego, sportowcy brali udział w zawodach. Również pracownicy medyczni, lekarze odbywali w Łomży staż. Widać, że to miasto z roku na rok staje się coraz piękniejsze, rozwija się.



Anna Jeswilenie – wicemer Rejonu Solecznickiego i Wioleta Baranowska – doradca mera Rejonu Solecznickiego (fot. Kamil Brzostowski)



Przedstawiciele miasta Nowogród Wołyński (fot. Kamil Brzostowski)



Do Łomży przyjechały delegacje z Ukrainy, Bułgarii i Litwy (fot. Kamil Brzostowski)



Delegacja z bułgarskiego Pavlikeni (fot. Kamil Brzostowski)

Jesteśmy dumni, że możemy współpracować – podkreślała Natalia Borys, zastępca mera Nowogrodu Wołyńskiego.

W Łomży gościli także przedstawiciele Kołomyi z Ukrainy oraz delegacja z Czechowic-Dziedzic.

"Zasmakuj" w Bułgarii na wystawie

Jednym z elementów tegorocznych Dni Łomży było otwarcie wystawy pt. "Bułgaria oczami Polaków". Można ją podziwiać do końca czerwca w Domku Pastora przy ulicy Krzywe Koło 1. W oficjalnym otwarciu, które odbyło się 14 czerwca 2021 roku uczestniczył prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, Ambasador Republiki Bułgarii w Polsce Margarita Geneva, Konsul Honorowy Republiki Bułgarii w Białymstoku Witold Karczewski oraz delegacje zagraniczne z miast partnerskich. Uroczystość poprzedziła prezentacja walorów turystycznych kraju położonego nad Morzem Czarnym.

Ekspozycja pt. "Bułgaria oczami Polaków" powstała w ramach 5. edycji konkursu "Moja Bułgarska podróż", zorganizowanego przez Bułgarski Instytut Kultury w Warszawie. Zdjęcia zostały wykonane przez polskich autorów. - Mimo pandemii otrzymaliśmy rekordową ilość fotografii. Z kilku tysięcy wybraliśmy 50 najlepszych prac – mówi Kalina Stancheva, dyrektor Bułgarskiego Instytutu Kultury.

Wystawa jest prezentem z okazji obchodów Dni Łomży, mówiła Margarita Geneva, Ambasador Republiki Bułgarii w Polsce. - Mając na uwadze ciężki okres związany z pandemią uważam, że nadszedł czas rozwoju, otwarcia i podróży – zaznaczyła Jej Ekscelencja. - Nasz kraj jest otwarty na oferowanie rozległych

możliwości turystycznych dla Polaków. Jako ambasador Republiki Bułgarii w Polsce chcę zachęcić do odwiedzenia naszego kraju, ale także mam nadzieję, że wielu Bułgarów odwiedzi Polskę, gdyż posiada ona ogromny potencjał turystyczny – dodała.

Jak podkreślił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, akcentów związanych z krajem położonym nad Morzem Czarnym w naszym mieście nie brakuje. - W przeszłości organizowaliśmy Dni Kultury Bułgarskiej, a od kilku lat współpracujemy z dwoma bułgarskimi miastami Kazanłykiem i Pavlikeni. Jestem pewny, że dzięki takim spotkaniom nasze relacje wciąż będą się rozwijały – powiedział wódtarz Łomży.

- Myślę, że fajnie ktoś pomyślał żeby



W uroczystym otwarciu wystawy wzięła udział Ambasador Republiki Bułgarii w Polsce Margarita Geneva (fot. Kamil Brzostowski)

pokazać "Bułgarię oczami Polaków". Ten Polak tam był, zrobił zdjęcie i nam te zdjęcie przekazał. Może potem zrobimy ekspozycję "Polska oczami Bułgarów". Może kiedyś wydamy książkę o tych tytułach. To będzie relacja polsko-bułgarska – dodawał Konsul Honorowy Republiki Bułgarii w Polsce Witold Karczewski

KLAUDIA PIAŚCIK, GD

Czechowice-Dziedzice na Dniach Łomży z dębem przyjaźni

W łomżyńskich obchodach Dni Miasta uczestniczyła delegacja Czechowic-Dziedzic. Współpraca między oboma miastami trwa od 1993 roku, a najbardziej widoczna dla mieszkańców była latem 2010 roku, kiedy miejscowość ze Śląska Cieszyńskiego odwiedziła powódź.

Na obchody 603. rocznicy nadania Łomży praw miejskich przybyli burmistrz Czechowic-Dziedzic Marian Błachut, jego zastępca Maciej Kołoczek oraz radna Magdalena Kubik. Oprócz udziału w uroczystej sesji w łomżyńskim Ratuszu delegacja z południa Polski spotkała się z prezydentem Łomży Mariuszem Chrzanowskim oraz radnymi. W trakcie pikniku rodzinnego w Parku Jana Pawła II-Papieża Pielgrzyma, wspólnie z zastępcą prezydenta Łomży Andrzejem Stypułkowskim został posadzony dąb mający symbolizować partnerstwo i przyjaźń pomiędzy oboma miastami.

- Byliśmy trzy lata temu na 600-lecie miejskości Łomży i zastanawialiśmy się, jaki prezent możemy przywieźć. Dziś tak dużo mówimy o przyrodzie, zielonym łądzie i działaniach pro-środowiskowych, dlatego pomyśleliśmy, że drzewo będzie takim symbolem upamiętniającym naszą przyjaźń i partnerstwo. Myślę, że ten dąb, symbolizujący siłę i trwałość, będzie dodawał siły napędzającej do dalszego działania, przyczyniającej się do rozwoju, a także będzie przypominał o naszym partnerstwie i przyjaźni – powiedział burmistrz Czechowic-Dziedzic Marian Błachut podkreślając, że w dębie jest siła, tak jak w dobrych ludziach.



Posadzenie dębu przyjaźni Łomży i Czechowic-Dziedzic (fot. Kamil Brzostowski)

Drzewo zostanie opatrzone specjalną tablicą, przypominającą o współpracy pomiędzy oboma miastami.

ŁUKASZ CZECH

Teatralna "Walizka" za nami

Przedstawienie "2062" Karli Kracht & Andréa Beladieza z Hiszpanii zdobyło Grand Prix 34. Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego "Walizka". Przez cztery dni jury obejrzało siedemnaście przedstawień biorących udział w formule konkursowej. Nie zabrakło także plenerowych wydarzeń towarzyszących.

Przewodnicząca jury Joanna Gerigk podkreśliła, że zakończona edycja Festiwalu "Walizka" pokazała, iż powrót do życia teatralnego w warunkach pandemii jest możliwy.

- Dzięki staraniom organizatorów, przestrzegając wszelkich rygorów związanych z aktualnym stanem obostrzeń, publiczność festiwalowa oraz jurorzy mogli obejrzeć 17 spektakli konkursowych oraz kilka plenerowych widowisk towarzyszących. Po raz pierwszy, ze względu na pandemiczne okoliczności, dyrektor festiwalu zaaprobował jego hybrydową formułę – powiedziała Joanna Gerigk wyjaśniając, że zakwalifikowane do konkursu teatry polskie były prezentowane w realnych warunkach scenicz-

jego przygotowania w formule hybrydowej była jak najbardziej słuszną.

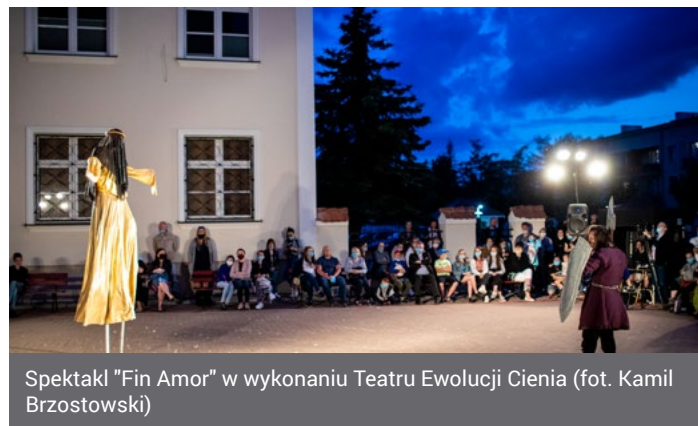
- Pewnie gdybyśmy chcieli go w pełni zorganizować na żywo z zaproszeniem teatrów ze świata, to byłby duży problem, gdyż wiele z nich mogłoby nie dojechać. A docierają do nas głosy, że fantastycznie zaprezentowały się one on-line w Hali Kultury i ta forma też spodobała się widzom, gdyż było widać wszystkie szczegóły i niuanse – mówił dyrektor dodając, że teatry z Polski grały off-linowo – co stanowiło radość dla widzów, że mogli wrócić do budynku teatru, ale też dla artystów, że wyrwali się ze swoich miast i mogli być z innymi.

Zamykając 34. Międzynarodowy Festiwal Teatralny "Walizka" prezydent Mariusz Chrzanowski nie ukrywał, że dla mieszkańców Łomży był on wielką, kulturalną uroczą. - Dziękuję teatrom, aktorom, organizatorom, panu dyrektorowi i wszystkim współpracownikom z teatru oraz wolontariuszom pomagającym przy Festiwalu. Przede wszystkim dziękuję mieszkańcom Łomży za uczestnictwo w wydarzeniu, które jest jedną z naszych najlepszych promocji – powiedział gospodarz miasta wyrażając jednocześnie radość z faktu, że co roku najlepsze teatry przyjeżdżają ze swoimi przedstawieniami nad Narwę.

Tradycyjnie nagrody "szarego widza" przyznała także Anna Jakubowska.



Teatr Nikoli w spektaklu pt. "Impresario" (fot. Kamil Brzostowski)



Spektakl "Fin Amor" w wykonaniu Teatru Ewolucji Cienia (fot. Kamil Brzostowski)

nych, zaś spektakle zagraniczne w formule pokazów kinowych.

Również Jarosław Antoniuk, dyrektor organizującego Festiwal Teatru Łalki i Aktora w Łomży przyznał, że koncepcja



Teatr Na Walizkach w przedstawieniu pt. "Beczka Śmiechu" (fot. Kamil Brzostowski)



Rozdanie festiwalowych nagród (fot. Kamil Brzostowski)



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski i dyrektor TLiA Jarosław Antoniuk podczas zakończenia "Walizki" (fot. Kamil Brzostowski)

ŁUKASZ CZECH

Nowy dom filharmoników świątynią muzycznej sztuki

Utwory Fryderyka Chopina, Witolda Lutosławskiego i Henryka Wieniawskiego w wykonaniu łomżyńskich filharmoników uroczystie otworzyły salę koncertową Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży. Muzykom, pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego, towarzyszyli Kamila Wąsik-Janiak na skrzypcach i Paweł Kowalski na fortepianie.

Dyrektor Filharmonii Jan Miłosz Zarzycki podkreślał, że ten koncert i ten dzień przejdą do historii. - Dziś bowiem spełniły się marzenia o tym, że kiedyś będziemy mieli w Łomży świątynię muzycznej sztuki, właśnie taką jak ta. Za tym wielkim osiągnięciem, jak za każdym innym stoi oczywiście człowiek. Tutaj jest ich wielu, bo przecież ta idea już od lat była obecna w naszym życiu. Pochylali się nad nią ojcowie miasta, prezydenci, radni, wspierali ją nasi posłowie, przyjaciele, melomani. W końcu wsparł ją nawet Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu prof. Piotr Gliński. Pracowali nad tym projektem wybitni fachowcy, jedni w zaciszu swoich gabinetów, inni na placu budowy – mówił dyrektor, dziękując wymienionym osobom, w imieniu nie tylko muzyków i melomanów, ale całej społeczności naszego miasta.

Również prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski nie ukrywał, że to dzień, na który wszyscy czekali od wielu lat. - Na rzecz Miasta Łomża, nieruchomości stanowiącą własność Skarbu Państwa, na której znajduje się wspomniany budynek, Wojewoda Podlaski przekazał darowiznę w 2007 roku z przeznaczeniem na potrzeby wówczas łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej – mówił, przypominając kolejne etapy inwestycji. - Mamy nowoczesny obiekt, w którym w komfortowych warunkach może zasiąść czterysta osób – powiedział wójt miasta, życząc łomżyńskim filharmonikom wielu kolejnych sukcesów, a mieszkańcom Łomży jak najwięcej okazji do rozsmakowywania się w ofercie kulturalnej realizowanej w tej sali koncertowej.

Filharmonia Kameralna jest instytucją kultury Miasta Łomża współprowadzoną przez Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. W uroczystym otwarciu sali koncertowej uczestniczył Kacper Sakowicz, Szef Gabinetu Politycznego Ministra, który odczytał list od wicepremiera prof. Piotra Glińskiego. - Wszystkim pań-

talenty muzyczne zaprezentowali m.in. uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej, grupy działające przy MDK-DŚT oraz łomżyńska Orkiestra Dęta.

Budynek Filharmonii Kameralnej przeszedł całkowitą przebudowę. Z tego co



Oficjalne otwarcie sali koncertowej Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży

stwu, którzy przyczyniają się do sprawnego funkcjonowania instytucji i jej ciągłego rozwoju gratuluję znakomitych efektów, a wiernej publiczności życzę satysfakcji z doznawania piękna muzyki – napisał wicepremier, Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu prof. Piotr Gliński.

Okolicznościowe przemówienia z gratulacjami i najlepszymi życzeniami przekazał także wicewojewoda Marcin Sekściński, poseł Lech Kołakowski, przewodnicząca Rady Miejskiej Alicja Konopka, wicestarosta Maria Dziekońska, a w imieniu Zarządu Województwa Podlaskiego Agata Puchalska, dyrektor Biura Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku.

Odpowiedzialny za inwestycje w mieście zastępca prezydenta Andrzej Garlicki podkreślił, że było to bardzo trudne przedsięwzięcie. - Już na samym początku napotkaliśmy na wiele problemów i zakrętów. Pierwszym był projekt, który okazało się, że był projektem sali widowiskowej, a nie filharmonicznej, a to zasadnicza różnica. Dzisiaj wszyscy widzimy, że w ten kuba-turowo stary budynek udało nam się wci-snąć nowoczesny obiekt, który jest dumą wszystkich mieszkańców Łomży – mówił.

Po zakończeniu koncertu nowy budynek poświęcił biskup łomżyński Janusz Stepnowski. Przed uroczystością swoje

powstało w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zostały jedynie ściany nośne i konstrukcja nośna dachu. Wymieniono wszystkie instalacje wewnętrzne i część zewnętrznych. Kosztem pomieszczeń w piwnicach pogłębiono salę widowiskową celem zapewnienia większej kubatury. Na przestrzeni lat obiekt ten zmienił się nie do poznania. W części administracyjnej znajduje się sala prób i pomieszczenia socjalne. Wewnątrz budynku są także garderoby dla solistów, szatnie i toalety dla publiczności, w pełni wyposażone cztery kabiny do tłumaczeń symultanicznych, oraz pomieszczenia reżysera dźwięku. Na sali koncertowej zamontowano najnowocześniejszy sprzęt technologii scenicznej spełniający najwyższe wymagania melomanów. W komfortowych warunkach w koncertach i widowiskach może uczestniczyć 404 widzów, w tym dwa miejsca są przygotowane dla osób niepełnosprawnych, do których potrzeb cały obiekt przystosowano.

Przebudowa i rozbudowa Filharmonii Kameralnej kosztowała niemal 22 mln zł i była w około 25 proc. współfinansowana ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach Programu Infrastruktura Kultury.

ŁUKASZ CZECH

Związek Samorządów Polskich obradował w Łomży

Wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona wspólnych interesów podmiotów będących członkami stowarzyszenia, w szczególności poprzez: inicjowanie, propagowanie i realizację wspólnych przedsięwzięć służących rozwojowi współpracy samorządów, jest celem Związku Samorządów Polskich. W łomżyńskim Ratuszu podczas trwających Dni Miasta odbyło się spotkanie mające na celu popularyzację ZSP w rejonie województwa podlaskiego. Członkiem zarządu ZSP jest prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

jako samorządy wsparcia w parlamencie i rządzie, to będzie się nam słabo rządziło. Dlatego szalenie istotne jest to, byśmy wspólnie artykułowali nasze potrzeby – podkreślał dodając, że województwo podlaskie przystąpiło do tej organizacji w kwietniu br. decyzją Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Miasto Łomża należy do współzałożycieli Związku Samorządów Polskich. Jego powstanie zainicjowano w 2016 roku, a oficjalnie został on powołany w sierpniu 2017 roku, zrzeszając samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie.

- Jest to młode i prężne stowarzyszenie, w którym warto być. My jako samorząd Łomży nie żałujemy, że do niego przystąpiliśmy i aktywnie w nim działamy. Dzięki temu możemy zdobywać nowe informacje na temat wsparcia podejmowanych przez nas działań oraz aktywnie uczestniczyć w różnego rodzaju gremiach, forach czy konferencjach – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski podkreślając, że przynależność do ZSP daje także możliwość przedkładania stronie rządowej swoich pomysłów, postulatów i konstruktywnego dyskusowania nad nimi.

Inicjatywa spotkania w Łomży wyszła od samorządowców województwa podlaskiego wstępnie zainteresowanych przystąpieniem do Związku Samorządów Polskich. - Jako stowarzyszenie staramy się teraz negocjować z rządem środki finansowe dla samorządów, nie tylko w ramach Funduszu Odbudowy, ale też innych programów. Ponieważ środków będzie dużo, to warto byłoby, aby samorządy zwały szeregi i wspólnie z rządem negocjowały i wspierały rozwój lokalny – mówił Adam Ciszkowski, prezes ZSP i burmistrz Halinowa. Podkreślał, że obecnie głównym celem Związku jest nie tylko negocjowanie z rządem podziału środków finansowych, ale także wszelkie kwestie legislacyjne w ramach np. gospodarki odpadami, ochrony zdrowia czy oświaty. - Tych spraw jest dużo i zależy nam, aby te przepisy były zmieniane z korzyścią dla samorządów – dodał Adam Ciszkowski, zachęcając samorządowców do dołączenia do Związku Samorządów Polskich.

Do wstępowania w szeregi ZSP prze-



Od lewej: wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Olbryś, prezes ZSP Adam Ciszkowski i prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski (fot. Kamil Brzostowski)

konywał także wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Olbryś. - Razem jest łatwiej i bezpieczniej osiągać zamierzone cele. Jeżeli nie będziemy mieli

Do Związku Samorządów Polskich należy obecnie około 150 samorządów z całego kraju.

ŁUKASZ CZECH



Uczestnicy obrad ZSP w Łomży (fot. Kamil Brzostowski)

Cztery lata współpracy ze stolicą Pokucia i Huculszczyzny

Dwustronnymi rozmowami w łomżyńskim ratuszu uczcili samorządowcy z Łomży i Kołomyi przypadającą w dniu 17 czerwca, czwartą rocznicę podpisania porozumienia o współpracy partnerskiej między obydwooma miastami.

Z okazji jubileuszu 603. rocznicy nadania Łomży praw miejskich oraz organizowanymi w związku z tym Dniami Miasta Łomża, do nadnarwiańskiego grodu przybyła delegacja z położonej na huculszczyźnie Kołomyi, której przewodniczył mer miasta – Bogdan Mikołajowicz Stanislawski.

Licząca ponad 61 tysięcy mieszkańców Kołomyja jest jednym z naj-

niewielka odległość od granicy ukraińsko-rumuńskiej powoduje, że Kołomyja stanowi także ważne centrum ponadnarodowej współpracy realizowanej w wielu sferach działalności.

- Podobnie jak Łomża mamy wysoko rozwiniętą kulturę, w tej sferze widzę duże możliwości współpracy. Nasze zespoły muzyczne mogłyby tu przyjechać i na odwrót. Dobrym kierunkiem jest również obszar sportu. Chcemy poszukać projektów, w których moglibyśmy razem aplikować o środki zewnętrzne – przekazuje Bogdan Stanislawski, dodając: - Zarówno Łomża jak i Kołomyja zasługują na to, co najlepsze. Musimy dążyć do tego, żeby nasze miasta stawały się coraz piękniejsze, a mieszkańcom żyło się w nich jeszcze lepiej.

Zadowolonia ze współpracy z ukraińskim miastem nie kryje też wódtar nadnarwiańskiego grodu. - Już cztery lata temu wspólnie aplikowaliśmy o fundusze zewnętrzne na rozwój infrastruktury w naszych miastach. Niestety wówczas nie udało nam się otrzymać wsparcia

- wspomina prezydent Mariusz Chrzanowski. - Ścisła współpraca między naszymi ośrodkami daje jednak nadzieję, że w najbliższej przyszłości ponownie



Panorama Kołomyi (fot. Facebook)

prężniej rozwijających się gospodarczo ośrodków położonych na Pokuciu i Huculszczyźnie. Blisko 30 - hektarowa przestrzeń tworzącego się parku przemysłowego ściągnęła już wielu inwestorów zarówno z samej Ukrainy, jak i z zagranicy. Utworzone tam zakłady pracy zatrudniają kilka tysięcy pracowników. Miasto posiada również doskonale rozwiniętą sieć ośrodków kultury. W Kołomyi działa kilka teatrów, a także trzy muzea, w tym prezentujące lokalną kulturę i tradycję Muzeum Narodowej Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia.

Bliskość międzynarodowego portu lotniczego w Iwano-Frankiwsku oraz



Spotkanie ukraińskiej delegacji w Urzędzie Miejskim w Łomży (fot. Klaudia Piaścik)

wystąpimy o granty, aby móc zrealizować ciekawe projekty transgraniczne – dodaje.

W trakcie spotkania omówiono również możliwości szerszego zaprezentowania mieszkańcom obu partnerskich miast ich potencjału i walorów turystyczno-kulturalnych. - Rozmawialiśmy o obszarach, w jakich moglibyśmy współpracować, wymieniliśmy się swoimi poglądami i doświadczeniami. Znakomitym pomysłem jest organizacja dni kultury ukraińskiej w Łomży i dni kultury polskiej w Kołomyi. Warto też, żebyśmy organizowali spotkania naszych przedsiębiorców – zauważa mer ukraińskiego miasta.

W trakcie dwudniowej wizyty delegacja z Kołomyi miała okazję zobaczyć nowe inwestycje realizowane w Łomży, a także uczestniczyć w życiu kulturalnym miasta.

- Zaobserwowaliśmy, że mieszkańcy Łomży czują taką swobodę, są zadowoleni z życia w tym mieście – dodał na zakończenie mer Kołomyi.



Prezydent Mariusz Chrzanowski i mer miasta Kołomyja Bogdan Stanislawski (fot. Klaudia Piaścik)

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

"Z łomżyńskiej kultury możemy być dumni"

Za nami ogromna kulturalna uczta – zakończył się 34. Międzynarodowy Festiwal Teatralny "Walizka", otwarto też wyczekiwane z niecierpliwością obiekty – Hala Kultury oraz Filharmonię Kameralną im. Witolda Lutosławskiego. O tym, co udało się zrealizować i co jeszcze czeka mieszkańców Łomży, o nowych inwestycjach i wakacyjnej ofercie miasta rozmawiamy z prezydentem Łomży Mariuszem Chrzanowskim.

Czy Pana zdaniem sformułowanie, że "Łomża kulturą stoi", polega na prawdzie?

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski: Uważam, że jest ono jak najbardziej prawdziwe. Jeśli spojrzymy na miejscowości, które ponad 20 lat temu utraciły status miasta wojewódzkiego oraz na miasta podobnej wielkości do naszego, to Łomża może poszczycić się niezwykle bogatą ofertą kulturalną, realizowaną na bardzo wysokim poziomie. Przykładem tego są sukcesy krajowe i międzynarodowe odnoszone przez nasze artystyczne instytucje, czyli Teatr Lalki i Aktora oraz Filharmonię Kameralną im. Witolda Lutosławskiego. Teatr ze swoimi spektaklami jest chętnie zapraszany na krajowe i zagraniczne występy, a organizowany przez tę placówkę Festiwal Teatralny "Walizka", w świecie artystycznym ma znaczącą renomę. Podobnie z naszą Filharmonią, która zapraszana jest do koncertowania na największych polskich scenach, a jej płyty doceniane są w różnego rodzaju konkursach krajowych, takich jak np. Fryderyki oraz międzynarodowych, jak International Classical Music Awards. Mówiąc o kulturze w Łomży warto także wspomnieć o prężnej działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej z jej licznymi filiami, Muzeum Północno-Mazowieckiego, w skład którego wchodzi także Galeria Sztuki Współczesnej i Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie oraz Miejskiego Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych, w którym dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje talenty wokalne, taneczne, teatralne i plastyczne. Funkcjonowanie tych instytucji i ogromne zaangażowanie ich pracowników sprawia, że ta kultura w naszym mieście stoi na bardzo wysokim poziomie.

Jej uzupełnieniem stanie się oddana do użytku na Starym Rynku Hala Kultury?

Jestem przekonany, że tak właśnie będzie. Plan pracy tego obiektu obejmuje realizację wydarzeń i inicjatyw własnych, takich jak: koncerty, spektakle, wystawy, warsztaty, projekcje filmowe, a także za-

angażowanie w najważniejsze wydarzenia kulturalne w Łomży, m.in. Festiwal "Walizka", Soundtrack, Cafe Kultura, spotkania z twórcami organizowane przez bibliotekę oraz inicjatywy organizacji pozarządowych i niezależnych grup twórczych. Oferta kulturalno-edukacyjna Hali Kultury skierowana jest do zróżnicowanej grupy odbiorców: dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, osób niepełnosprawnych. Jej pomieszczenia przeznaczone są na działalność kulturalno-edukacyjną i udostępniane są instytucjom kultury Miasta Łomża, stowarzyszeniom i fundacjom oraz grupom twórczym. Jestem przekonany, że odrestaurowany budynek będzie stanowić ciekawą propozycję do rozwijania zainteresowań, a wraz z zakończeniem rewitalizacji płyty Starego Rynku, przyczyni się do ożywienia łomżyńskiej starówki.

Proszę powiedzieć czytelnikom, co znajduje się w tym obiekcie?

Na parterze nowoczesnego obiektu znajduje się sala wielofunkcyjna wraz z zapleczem. W podziemiach jest sala interdyscyplinarna, w której swoje pasje będą rozwijali artyści. Na piętrze zlokalizowaliśmy sale spotkań z przestrzenią wystawienniczą, hol na wystawy z komunikacją, a także antresole. Do dyspozycji mieszkańców jest też toaleta publiczna oraz punkt informacji turystycznej, a w przeszklonych jatkach wokół hali możemy prezentować sztukę młodych. Na parterze ma też znajdować się klubokawiarnia, na której prowadzenie ogłosiliśmy już przetarg.

Skoro jesteśmy przy kulturze, to nie można nie zauważyć ogromnego sukcesu, jakim niewątpliwie jest ukończenie po wielu latach przebudowy sali koncertowej Filharmonii Kameralnej.

Nowa sala koncertowa była długo wyczekiwana nie tylko przez samych filharmoników, ale też mieszkańców. Na rzecz Miasta Łomża nieruchomością stanowiącą własność Skarbu Państwa, na której znajduje się wspomniana sala widowiskowa, Wojewoda Podlaski przekazał darowiżną w 2007 roku z przeznaczeniem na



Prezydent Miasta Łomża Mariusz Chrzanowski (fot. Kamil Brzostowski)

potrzeby Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. W połowie 2014 roku zakończyły się prace związane z pierwszym etapem rozbudowy i przebudowy pod potrzeby filharmoników części budynku po dawnym Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Nowej 2, które objęły jego część administracyjną. Realizację kolejnego etapu rozpoczęto w 2016 roku. Okazało się wówczas, że posiadana dokumentacja projektowa, opracowana jeszcze przez poprzednie władze miasta, jest wadliwa, a wykonany na jej podstawie obiekt nie spełniałby założeń dotyczących odpowiedniego funkcjonowania takiej instytucji jak filharmonia. Dlatego tę dokumentację należało zmienić. Wiązało się to z przesunięciem w czasie realizacji inwestycji, a jej wysokie koszty powodowały podzielenie tego etapu na kolejne części. Na szczęście prace zostały już zakończone, obiekt został oficjalnie otwarty i będzie służył całej naszej społeczności zarówno do organizacji koncertów filharmonii, jak też innych wydarzeń kulturalno-rozrywkowych.

Za nami Międzynarodowy Festiwal Teatralny "Walizka". Jak ocenia Pan organizację tego wydarzenia w tym roku?

"Walizka" to jeden z ważniejszych festiwali w tej części Europy, prezentujących małe formy teatralne wystawiane na niewielkich scenach i w otwartej przestrzeni. Od ponad trzydziestu lat bawią, uczą, pobudzają wyobraźnię, fascynują i sprawiają, że Łomża przez kilka dni w roku jest teatralną stolicą świata. Jesteśmy z tego niezwykle dumni. Bardzo się cieszę, że

mimo okresu pandemii, festiwal udało się zorganizować. Wprawdzie nie mogliśmy gościć osobiście teatrów z zagranicy, które zawsze w te festiwalowe dni nadawały koloru Łomży. Ich spektakle oglądaliśmy jednak on-line w Hali Kultury. Nie zabrakło natomiast teatrów z naszego kraju, w tym spektakli plenerowych, tak bardzo uwielbianych przez naszych mieszkańców. Co roku, z całą rodziną staram się uczestniczyć w tym wydarzeniu. Myślę, że nie tylko ja uważam, że uczestniczyliśmy w wielkiej, teatralnej uczcie i niezwykłej przygodzie, która z pewnością na długo pozostanie w naszej pamięci.

Jak już wspominaliśmy, Hala Kultury jest oddana do użytku. Wielu mieszkańców liczyło, że latem zobaczymy także nowe oblicze Starego Rynku.

Takie były pierwotne założenia. Odkrycia archeologiczne dokonane w trakcie prac prowadzonych w ubiegłym roku spowodowały jednak, że z uwagi na ogromną wartość historyczną wykopalisk musieliśmy wystąpić o dokonanie zmian w projekcie, uwzględniających odświeżenie relikty. Zresztą wnioskowali o to sami mieszkańcy. Mimo wstępnych ustaleń konserwator zabytków naniósł kolejne uwagi, które dotyczyły przede wszystkim pozostałego zakresu dokumentacji projektowej, a w szczególności wprowadzenia dodatkowych elementów zieleni, których nie było w zatwierdzonym przez niego projekcie z 2019 roku. To niestety spowodowało, że dopiero na początku czerwca wznowiona została część prac polegająca na wykonaniu okładziny kamiennej na rampie od strony ul. Rządowej, a od strony zachodniej wylewaniu i ustawianiu schodów prowadzących do Hali Kultury. Efekty rewitalizacji powinniśmy poznać jeszcze w tym roku i jestem przekonany, że pozytywnie nas zaskoczą.

Hala Kultury i sala koncertowa Filharmonii Kameralnej zostały oddane do użytku. O rewitalizacji Starego Rynku już Pan wspominał. Jakie inwestycje są obecnie realizowane w naszym mieście?

Jeśli chodzi o te zakończone, to warto też wspomnieć długo wyczekiwaną salę gimnastyczną i boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej nr 2. Generalnie bardzo dużo będzie działało się na terenach obiektów oświatowych. Kończy się termomodernizacja budynku Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Skłodowskiej-Curie, a niebawem w budynku tej placówki przy ul. Nowogrodzkiej rozpocznie się realizacja zadania pn. "Przyjazne przedszkole dla dzieci z niepełnosprawnościami". Od lipca w Bursie Szkolnej nr 2 rozpocznie

się gruntowna termomodernizacja budynku wraz z pracami wewnętrznymi, która potrwa do 2023 roku. W Przedszkolu Publicznym nr 2 planowana jest wymiana elektryki oraz szpachlowanie i malowanie ścian. W Przedszkolu nr 10 wydzielone ma zostać nowe pomieszczenie oraz wyremontowana będzie łazienka. Remont łazienek i sal planuje Szkoła Podstawowa nr 9, a w SP 7 ma zostać przeprowadzona wymiana posadzek. W I Liceum Ogólnokształcącym kończy się remont szatni, w II LO rozpoczyna się remont sal i elewacji, a w "Ekonomiku" planowana jest wymiana elektryki. Niebawem ogłosimy przetarg na budowę sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5, a mam też nadzieję, że jeszcze w tym roku wyłonimy firmę, która opracuje dokumentację na tego typu obiekt przy Szkole Podstawowej nr 4. Trwają też prace związane z budową ogrodzenia cmentarza komunalnego przy ul. Przykoszarowej oraz inne roboty infrastrukturalne wynikające z jego powiększenia. Oczywiście nie zapominamy o inwestycjach drogowych. Zakończyliśmy już modernizację ul. Dwornej, która odzyskała swój dawny blask. Do tego realizujemy budowę nowej arterii stanowiącej przedłużenie ulicy Meblowej od Wojska Polskiego do Nowogrodzkiej, przebudowę ulic Bursztynowej, Grabowej, Jaworowej, Pułaskiego i Strażackiej, a nowe drogi powstają także w rejonie ul. Księcia Stanisława. Będziemy również remontowali kolejny odcinek ul. Wojska Polskiego. Jak więc widać, tych inwestycji jest naprawdę sporo. A nie możemy przecież zapomnieć o tych zgłoszonych przez samych mieszkańców do Budżetu Obywatelskiego, które może nie są jakoś specjalne duże, ale niezwykle istotne z punktu widzenia lokalnych społeczności.

Przed nami okres wakacyjny. Na co mogą liczyć mieszkańcy, którzy ten czas spędzą w Łomży?

Nadal obowiązują pandemiczne obostrzenia, tak więc wakacyjna oferta będzie różniła się od tej przed pandemią, jednak nasze placówki nie zapomniły o tych, którzy lato lub jego część spędzają w mieście i przygotowały propozycje dla osób w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach. Wszyscy, którzy chcą spędzić czas aktywnie mogą skorzystać z propozycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W wakacyjnym programie są m.in. turniej piłki nożnej, siatkówki plażowej, zajęcia na pływalni, a nawet spektakl teatralny, czy szanty. Z kolei Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych, jak co roku przeprowadzi warsztaty wokalne, muzyczne,

teatralne, lepienia z gliny. Będą też zajęcia cyrkowe, a wszyscy ci, którzy pasjonują się malarstwem będą mogli wziąć udział w plenerze malarskim. Nie zabraknie Cafe Kultura i Letniego Kina Plenerowego, zarówno na leżakach, jak i w wersji samochodowej. W Hali Kultury planujemy wakacyjne, bajkowe poranki. W Parku Jana Pawła II-Papieża Pielgrzyma zorganizowane zostaną wydarzenia w ramach konkursu projektów mających szczególne znaczenie dla wewnętrznej promocji marki "Zasmakuj w Łomży", w tym między innymi: "Wakacyjny piknik muzyczny – Zasmakuj w Łomży", "Łomża – moje miasto okiem dziecka", "Kiermasz parentingowy" czy "Zasmakuj w szachach". Chcemy też zrealizować pikniki zgłoszone przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego "Poznaj swojego sąsiada" i "Od juniora do seniora". W porcie planujemy też stand-up. Mamy również dobrą informację dla miłośników wypoczynku nad wodą. W tym roku plaża miejska będzie czynna przez całe wakacje. Odwiedzający kąpielisko, przy tak zwanym "nowym moście" będą mogli poza tym korzystać z boiska do siatkówki plażowej oraz miejsca na ognisko z zadaszoną wiatą, ławkami i stolikami. Podobnie jak w ubiegłych latach uruchamiamy także specjalną, wakacyjną linię autobusową, która będzie kursowała w rejon plaży. To z pewnością ułatwi wielu mieszkańcom dotarcie nad rzekę. Myślę, że ta wakacyjna oferta miasta jest na tyle zróżnicowana, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Jest szansa na duże plenerowe wydarzenie w tym roku?

Bardzo byśmy chcieli, ale zależy to od obostrzeń sanitarnych. Jak wiemy, Dni Łomży odbyły się bez dużych koncertów. Zobaczymy, w jakiej formule będziemy mogli zorganizować na koniec wakacji Gościniec Łomżyński, który planujemy na dwa dni. Pierwszego dnia zobaczymy Francesco Napoli, Extazy i Top Girls. Drugiego wystąpią natomiast Adam Kalinowski, Łzy i Margaret. Wszyscy liczymy, że udział w tym wydarzeniu będzie mogła wziąć jak największa ilość osób.

Czego zatem chciałby Pan życzyć na rozpoczynający się okres wakacyjny?

Przed wszystkim życzę wszystkim naszym mieszkańcom, by wakacje upłynęły w zdrowiu. Aby każdy znalazł dla siebie czas na zasłużony odpoczynek oraz by dostarczył on niezapomnianych, pozytywnych wrażeń.

Dziękuję za rozmowę.



ROZMAWIAŁ ŁUKASZ CZECH

Bezpieczny wypoczynek nad wodą

Nieustannie wypatrujemy słońca i pogody sprzyjającej letniemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu. Corocznie łomżyńska plaża gromadzi wielu entuzjastów spędzania wolnego czasu nad wodą. W tym roku o ich bezpieczeństwo zadba Okręgowe Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Łomży. O łomżyńskim kąpielisku oraz rozważnym korzystaniu z tej formy wypoczynku rozmawialiśmy z Tomaszem Malinowskim, prezesem Okręgowego WOPR w Łomży.

Łomżyńskie Kąpielisko Miejskie w tym roku funkcjonuje od 19 czerwca do 29 sierpnia. O bezpieczeństwo wczasowiczów zadbają wyszkoleni ratownicy. Ponadto, na odwiedzających plażę znajdującą się obok Mostu Majora Henryka Dobrzańskiego – Hubala czeka boisko do siatkówki plażowej oraz miejsce na ognisko. Dzięki uruchomionej wakacyjnej linii PLAŻA, każdy będzie mógł dogodnie dotrzeć bezpośrednio na kąpielisko z terenu miasta. Co warto również podkreślić, wstęp na plażę jest bezpłatny.

Tegoroczny sezon, względem tych funkcjonujących w latach poprzednich, wydłuży się do 72 dni. Tomasz Malinowski przyznaje, że corocznie miejskie kąpielisko cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Łomży i regionu, co widoczne jest szczególnie w trakcie weekendów. Plaża funkcjonuje zgodnie z obowiązującymi przepisami. Żeby spełnić wymagania stawiane takim miejscom należało m.in. stworzyć profil wody, a także uzyskać zgody odpowiednich instytucji.

Prezes Okręgowego WOPR w Łomży wskazuje, że wypoczywający w trakcie sezonu na łomżyńskiej plaży mogą czuć się bezpiecznie, jednak również przypomina o przestrzeganiu pewnych zasad. - Woda to wielki żywioł, przed którym powinniśmy odczuwać respekt, a z kąpeli wodnych korzystać z rozważą – wskazuje. Ostrzega również przed wybieraniem niestronnych miejsc do kąpieli. - Są to miejsca niebezpieczne, do których dojazd nie raz jest utrudniony. Osoby korzystające z nich, powinny liczyć się z tym, że w razie wypadku dotarcie służb ratowniczych może być trudne, a tym samym maleją szanse na uratowanie toniącej się osoby – przestrzega ratownik.

Jak dodaje, najczęstszym powodem wypadków nad wodą są alkohol, brawura oraz nieumiejętność pływania i przecenianie własnych umiejętności. Woprowiec zaznacza, że aby bezpiecznie

nie wypoczywać i korzystać z wody kategorycznie nie powinniśmy pływać po spożyciu alkoholu. Poza tym, zalecane jest stopniowe ochładzanie ciała zamiast gwałtownego wskakiwania do wody. Istotne jest również, aby odczekać pewien czas po obfitym posiłku. - Zalecany jest około dwugodzinny odpoczynek przed wejściem do wody – zaznacza prezes łomżyńskiego WOPR-u.

Ważne jest także, aby właściwie zachować się w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia. Tomasz Malinowski wyjaśnia, że gdy zauważamy toniącą się osobę oczywiście przede wszystkim powinniśmy wezwać pomoc. - Jeżeli czujemy się na siłach, udzielamy pomocy poprzez podanie na przykład paska, koszulki, długiej gałęzi. Staramy się unikać bezpośredniego kontaktu – wylicza.

O zasadach związanych z bezpiecznym wypoczynkiem nad wodą i pierwszej pomocy co roku przypominają również m.in. służby ratunkowe i policja. Takie działania są jak najbardziej potrzebne, bo zwiększają naszą świadomość odnośnie zachowania w rzece, jeziorze, morzu oraz wyposażają nas w wiedzę, która

może przydać się nam w najmniej oczekiwanym momencie.

Poza zapewnieniem bezpieczeństwa wypoczywającym nad Narwią, Okręgowe Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Łomży prowadzi także kursy i pokazy ratownicze. Bardzo istotna jest również edukacja najmłodszych. Przed sezonem wakacyjnym ratownicy uczestniczą w spotkaniach z uczniami, na których uświadamiają, że z wodą nie ma żartów. Łomżyński WOPR zabezpiecza także imprezy oraz uczestniczy w akcjach proekologicznych takich jak czyszczenie brzegów oraz dna rzeki Narew.

Środki na funkcjonowanie jednostka pozyskuje z miejskich i wojewódzkich grantów. - Gwarantują one wypłaty dla ratowników uczestniczących w tychże projektach, a także zakup drobnego sprzętu ratowniczego i medycznego – wylicza prezes. Poza sezonem, organizacja działa dzięki wsparciu sponsorów, a także prowadzonym kursom ratowniczym. Równocześnie zachęca do wsparcia Okręgowego WOPR w Łomży w zakupie nowego sprzętu. Więcej informacji o inicjatywie znaleźć można na profilach społecznościowych tejże instytucji.

Czerpiąc radość i przyjemność z wakacji spędzonych nad wodą, pamiętajmy o przywołanych przez Pana Tomasza Malinowskiego zasadach.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI



Tomasz Malinowski, prezes Okręgowego WOPR w Łomży

Łomżyńska delegacja w Bułgarii

Przedstawiciele Miasta Łomża w składzie: Grzegorz Daniluk - kierownik Kancelarii Prezydenta Miasta, Andrzej Modzelewski - dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży, Grzegorz Mandziuk - Wydział Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych i Aleksander Gadżanow w roli tłumacza, gościli na 118. Festiwalu Róż 2021 w bułgarskim Kazanlyku.

Zagranicznych Republiki Bułgarii w Sofii, gdzie spotkali się z byłym ambasadorem Republiki Bułgarii w Polsce – Emilem Savovem Yalnazovem.

SYLWIA MARCINIAK

Kontakty naszego samorządu z miastem Kazanlyk rozpoczęły się po podpisaniu listu intencyjnego w 2019 roku.

- Rozmawialiśmy na temat przyszłej współpracy, którą przypieczętowałoby podpisanie umowy partnerskiej między obydwoma miastami – przekazuje Grzegorz Daniluk, przewodniczący łomżyńskiej delegacji w Bułgarii.

Podczas wyjazdu przedstawiciele miasta byli również w Ministerstwie Spraw



Łomżyńska delegacja podczas spotkania z burmistrz Kazanlyka Galiną Stojanową (fot. Municipality Kazanlyk)

"Setka" łomżyńskich geodetów

Nie zabrakło przemówień, podziękowań i odznaczeń, a punktem kulminacyjnym było odsłonięcie i poświęcenie obelisku, który powstał przy rondzie Geodetów w Łomży. Okrągły jubileusz 100-lecia Geodetów Ziemi Łomżyńskiej przypadał w ubiegłym roku, ale ze względu na pandemię dopiero teraz zorganizowano uroczyste obchody.

- Koło nasze, jako pierwsze w Polsce obchodzi 100-lecie. Mamy własny sztandar, mamy własną ulicę, mamy własne rondo. No i teraz jeszcze obelisk, który poświęcony jest obchodom 100-lecia Geodezji Łomżyńskiej oraz 100-leciu Szkoły Mierniczej – mówi Daniel Tomaszewski, prezes Koła Łomża Związku Geodetów Polskich i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obcho-

dów 100-lecia Geodezji Ziemi Łomżyńskiej.

Jubileusz poświęcony geodetom ziemi łomżyńskiej rozpoczął się od spotkania w Hali Kultury, gdzie nie zabrakło okolicznościowych przemówień i odznaczeń. W Sanktuarium Miłosierdzia Bożego odbyła się uroczysta Msza św. w intencji geodetów i ich rodzin, odprawiona przez ks. prał. Jerzego Abramowicza.

- Praktycznie żadna budowa, żadne przedsięwzięcie nie będzie zrealizowane bez geodetów. Od wytyczenia budynku, po inwentaryzację, ale i wszelkiego rodzaju pomiary granic, prace uwłaszczeniowe, pomiary działek, pomiary sytuacyjne, wysokościowe, cała masa rzeczy – podsumowuje prezes Daniel Tomaszewski i dodaje, że na ziemi łomżyńskiej czynnych jest około 80 osób wykonujących ten zawód, a wszystkich, jak szacuje, około dwustu.

Autorem obelisku poświęconego geodetom ziemi łomżyńskiej jest Tadeusz Babel.

GRZEGORZ DANILUK



Uroczystość poświęcenia obelisku Geodetów Ziemi Łomżyńskiej (fot. mylomza.pl)

Czy styl życia wpływa na rozwój alergii?

Alergia dotyka coraz więcej osób, bez względu na wiek. Dr n. med. Kazimierz Bandzul wyjaśnia czym jest ta cywilizacyjna przypadłość i jaki wpływ na jej rozwój ma nasz styl życia.



Wyniki badań epidemiologicznych prowadzonych na całym świecie, wskazują na wzrost zachorowalności na choroby alergiczne, zwłaszcza w rejonach uprzemysłowionych. Ocenia się, że choroby alergiczne występują u ok. 15-20 % populacji. Na obserwowany wzrost częstości pojawiania się chorób alergicznych w populacji, istotny wpływ mają dwa czynniki: penetracja czynników dziedzicznych oraz zanieczyszczenia środowiska naturalnego (domu, pracy, otoczenia, żywności), w którym żyje współczesny człowiek. Najczęściej przejawiają się jako sezonowe lub całoroczne alergie dróg oddechowych – astma oskrzelowa, na którą cierpi ok. 5 % ludności, alergiczny nieżyt nosa i spojówek, alergie pokarmowe, choroby skóry. Do rzadziej występujących zaliczamy wstrząs anafilaktyczny, chorobę posurowiczą, choroby alergiczne krwi, alergie na leki i choroby zawodowe.

Rozpatrując współczesne zagadnienia chorób alergicznych, musimy sobie uświadomić, że na ustrój człowieka z jednej strony działają alergenów środowiska naturalnego, takie jak alergen pyłku roślin, roztoczy kurzu domowego, sierści zwierząt, zarodniki grzybów, z drugiej zaś alergenów środowiska skażonego, będące obcymi substancjami (ksenobiotykami), które wraz z rozwojem cywilizacji pojawiły się wtórnie w naturalnym środowisku człowieka. Ksenobiotyki działając na organizm, mogą w nim wywoływać różne reakcje, w tym także zmiany w układzie odpornościowym. Rodzaj tych reakcji zależy z jednej strony od rodzaju i siły działania ksenobiotyku, z drugiej – od stanu odporności organizmu. Jeśli ustrój zareaguje nadreaktywnością, to pojawiają się choroby alergiczne lub choroby z autoagresji.

Alergia jest nieprawidłową reakcją ustroju na czynniki środowiskowe, które mogą wnikać przez skórę, błonę śluzową układu oddechowego lub przewodu pokarmowego. Do alergizacji ustroju dochodzi wówczas, gdy zaburzona zostaje odporność, czyli prawidłowa reakcja na bodziec środowiskowy. Alergeny środowiska naturalnego są zwykle białkami. Alergeny środowiska skażonego to najczęściej

małocząsteczkowe związki lub pierwiastki np. metale, leki, lateks, dodatki do pokarmów, aldehydy, aminy, izocjaniany, bezwodniki kwasów.

Alergie występują częściej w społeczeństwach wysokorozwiniętych, im wyższy wskaźnik PKB tym więcej chorób alergicznych. Wraz ze wzrostem zamożności i zmianą stylu życia, obserwuje się wyraźny wzrost zachorowań na alergię w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Współczesny człowiek korzystając z wyższego statusu ekonomicznego zmienia swoje przyzwyczajenia i modyfikuje środowisko w którym żyje. Zauważono, że w rodzinach, gdzie dziecko śpi samodzielnie, albo w mieszkaniu żyją wspólnie zwierzęta (psy, koty, świnki morskie itp.) częściej występuje alergiczny nieżyt nosa i astma oskrzelowa. Takie zachowania kulturowe obecnie spotyka się nierzadko. Zmiana sposobu życia, na przykład chemizacja środowiska domowego (nowe środki czystości, higieny osobistej itp.) naraża człowieka na niekorzystne ich działanie, co niewątpliwie wpływa na rozwój alergii. Zmiana nawyków żywieniowych, zwłaszcza u dzieci i młodzieży – spożywanie produktów o wysokim stopniu przetworzenia, fast food, chipsy, to nie tylko sprzyja rozwojowi otyłości, ale również alergii.

Wydaje się, że radykalna zmiana nawyków żywieniowych dopiero czeka Europejczyków. Ekolodzy Unii Europejskiej z troską ochroną środowiska dążą do zmniejszenia hodowli trzody chlewnej, bydła i drobiu, uważając to za jedną z przyczyn zbyt dużej ilości CO₂ i CH₄ w powietrzu. W to miejsce proponuje się hodowlę insektów (świerszczy, larwy mącznika młynarka itp.) oraz specjalnej odmiany grzybów o wysokiej zawartości białka. Wprowadzenie do żywienia nowych produktów, może przyczynić się do zaburzeń fizjologicznych mechanizmów odporności ustroju na alergen w nich zawarte. Dodawanie do różnych przetworów mięsnych tzw. ekstenderu, czyli preparatu wyprodukowanego z białka roślinnego – głównie z soi, stało się już normą, celem jest pełne zastąpienie mięsa zwierzęcego odpowiednio spreparowanym białkiem roślinnym. W rzeczywistości ekstendery podnoszą wartość odżywczą wyrobów, ale stają się też alergenami ukrytymi (zamaskowanymi). Substancja białkowa pochodzenia roślinnego jest bez zapachu i smaku. Co i ile do niej dodamy,

zdecyduje o wartości smakowej przyszłego analogu mięsa. Właśnie te dodatki smakowe stają się również alergenami środowiska skażonego. Ekstendery wytwarza się także z białka serwatki oraz ryb, na co szczególnie należy zwrócić uwagę u osób uczulonych na białka mleka i ryb (alergen ukryty).

Wraz ze wzrostem urbanizacji, komunikacji miejskiej, klimatyzacji pomieszczeń i środków transportu wzrasta zachorowalność na choroby alergiczne. U pracowników farm hodowlanych stwierdza się więcej chorób infekcyjnych, ale mniej alergii. Mówi się, że choroby infekcyjne to choroby "brudnych rąk", a choroby alergiczne to choroby "czystych rąk". Ma to swoje uzasadnienie patogenetyczne na poziomie limfocytów Th1, Th2.

W ostatnich kilkudziesięciu latach XX wieku, obserwowana moda na karmienie sztuczne niemowląt oraz porody przez cięcie cesarskie, zakłócały mikrobion matki i dziecka, co także przyczyniało się do wzrostu zachorowań na choroby alergiczne u dzieci.

Wczesną wiosną w powietrzu narasta stężenie alergenów naturalnych pochodzenia roślinnego – pyłki drzew, traw, co u osób uczulonych wywołuje objawy zwłaszcza z górnych dróg oddechowych: katar, kichanie, łzawienie, pieczenie oczu, kaszel, ale również narastają objawy wynikające z zaostrzenia astmy oskrzelowej: świszczący oddech, duszność, ból w klatce piersiowej. Objawy te można zminimalizować lub zupełnie znieść stosując odpowiednie leki przeciwalergiczne – leczenie objawowe. Istotą leczenia jest przede wszystkim leczenie przyczynowe, obejmujące unikanie kontaktu chorego z czynnikiem uczulającym oraz swoistą immunoterapię (odczulanie), która może być okołosezonowa lub całoroczna, stosowana w formie iniekcji podskórnych lub doustnie. W przypadku alergii na pyłki roślin obserwuje się często uczulenie na liczne pokarmy. Na przykład u chorych, uczulonych na pyłek drzew może być konieczna dieta z wyłączeniem jabłek, brzoskwiń, orzechów. U uczulonych na pyłek traw, czasem konieczna jest dieta z ograniczeniem w diecie maki jęczmiennej, żytniej.

Zmieniający się styl życia, wymuszony wzrostem zasobności materialnej oraz nowymi technologiami, przyczynia się do wzrostu zachorowań na choroby cywilizacyjne, w tym o podłożu alergicznym.

KAZIMIERZ BANDZUL

www.lomza.pl

Międzynarodowe ćwiczenia medyków pola walki z udziałem łomżyńskich wojskowych

Żołnierze grupy medycznej 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego wzięli udział w organizowanych w Orzyszu międzynarodowych ćwiczeniach MIL MED CHALLENGE 2021, poświęconych tematyce medycyny pola walki.

Udzielenie fachowej pierwszej pomocy, badania urazowe na polu bitwy i bezpieczna ewakuacja poszkodowanego ze strefy walk to jedno z wielu elementów szkolenia skierowanego do personelu medycznego w ramach prowadzonych na mazurskim poligonie ćwiczeń i warsztatów.

Objęte patronatem honorowym Ministerstwa Obrony Narodowej przedsięwzięcie realizowane było już po raz trzeci przez 15. Giżycką Brygadę Zmechanizowaną. W ćwiczeniach i powiązanych z nimi konferencjach naukowych, obok żołnierzy polskich udział wzięli także przedstawiciele wojskowego personelu medycznego armii amerykańskiej i brytyjskiej oraz ratownicy medyczni spoza resortu obrony narodowej.

Jak zauważa rzecznik prasowy 18. PLog mjr Daniel Mazur, biorący udział w zawodach reprezentanci pułku wykazali się dużym zaangażowaniem, determinacją i bardzo dobrym poziomem wyszkolenia, co zostało zauważone i docenione przez dwie ekipy sędziów.

-Doświadczenie zdobyte podczas tego przedsięwzięcia niewątpliwie będzie przydatne w dalszej służbie. Obecność żołnierzy armii sojuszniczych pozwoliła na wymianę doświadczeń oraz dała szersze spojrzenie na zagadnienia z zakresu medycyny pola walki – podkreśla.

18. PLog reprezentowali trzech żołnierze z grupy medycznej: kpr. Stanisław Adamski, st. szer. Bartosz Wykowski oraz st. szer. Mateusz Bednarczyk.

Czterodniowe ćwiczenia zakończyły zawody taktycznego ratownictwa medycznego, po których nastąpiło wręczenie pucharów, nagród i certyfikatów.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI



Ćwiczenia z pierwszej pomocy organizowane w ramach Mil Med Challenge 2021 (fot. Wojsko Polskie)

Atrakcyjny Dzień Dziecka w Łomży

Międzynarodowy Dzień Dziecka przyniósł najmłodszym mieszkańcom naszego miasta moc różnego rodzaju atrakcji. Nie zabrakło konkurencji sportowych, koncertów, różnego rodzaju animacji, a także darmowych lodów.

1 czerwca rozpoczął się na Stadionie Miejskim w Łomży bieg "Od przedszkola do juniora", w którym rywalizowały przedszkolaki i uczniowie klas 0-3 szkół podstawowych. Każdy z uczestników otrzymał zestawy gadżetów sportowych. Nie zabrakło także gier i zabaw zręcznościowych, dmuchanej zjeżdżalni, suchego basenu z piłeczkami czy baniek mydlanych.

W samo południe w ogródku przed Galerią Pod Arkadami na Starym Rynku miała miejsce "Słoneczna Estrada" przygotowana przez Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych w Łomży.

W jej trakcie występowali laureaci Festiwalu Piosenki "Nie daj się śpiewać!" oraz Studio Wokalne eMDeK.

Po południu w Parku Jana Pawła II -Papieża Pielgrzyma odbył się "Rodzinny Dzień Dziecka – Od przedszkolaka do starszaka". Licznie przybyłe na to wydarzenie całe rodziny mogły skorzystać z warsztatów tanecznych, stoiska garncarskiego, malowania rąk, otrzymać modelowane balony czy wziąć udział w zabawach z animatorami i postaciami z bajek. Nie zabrakło także darmowych lodów.

ŁUKASZ CZECH



Na najmłodszych czekało wiele atrakcji (fot. Klaudia Piaścik)

"Jako Ormianka handel mam we krwi"

Majestatyczne szczyty Małego Kaukazu przyozdobione dziesiątkami wielowiekowych monastyrów pozostawiła za sobą Swietłana Galstyan-Pieńkowska, gdy blisko trzy dekady temu opuszczała rodzinne strony w poszukiwaniu lepszego życia. Do Łomży przybyła z najstarszego chrześcijańskiego państwa na świecie – Armenii i tu odnalazła swoje miejsce na ziemi.

Do Polski przyjechała w grudniu 1993 roku na turystycznej wizie wraz z dwójką dzieci: 8-letnim synem i 4,5-letnią córeczką.

- Armenia w początkach lat 90-tych ubiegłego wieku pogrążona była w głębokim kryzysie gospodarczym, spowodowanym rozpadem Związku Radzieckiego i dodatkowo spotęgowanym przez skutki straszliwego trzęsienia ziemi z 1988 roku. Pieniądz nie miał żadnej wartości. W wyniku zamknięcia położonej przy tureckiej granicy elektrowni atomowej, prąd był włączany na 2-3 godziny dziennie. Miałam dwójkę dzieci i nie chciałam, żeby musiały żyć w takich warunkach – wspomina Swietłana, dodając: - Koleżanka zasugerowała mi Polskę jako kraj, do którego warto emigrować ze względu na bliskość języka polskiego i rosyjskiego. Było to dla mnie korzystne, gdyż w moim rodzinnym domu kładziono duży nacisk na język rosyjski.

Los sprawił, że po dotarciu nad Wisłę znalazła się wraz z dziećmi w Ostrołęce, gdzie wynajęła mieszkanie i podjęła pracę w handlu, mimo iż wcześniej nie trudniła się tą profesją.

- W Armenii pracowałam przez ponad 14 lat jako nauczycielka języka ormiańskiego w klasach 1-3, w jednej ze stołecznych szkół. Praca z dziećmi dawała mi wiele satysfakcji. Alfabet ormiański składający się z 39 liter jest jednym z najstarszych używanych alfabetów na świecie. Jego geneza sięga 301 roku, kiedy to ormiański król Tiridates III uznał chrześcijaństwo za religię panującą. Wtedy też zakiełkowała idea, aby w chrześcijańskim państwie pojawił się nowy, chrześcijański alfabet. Misji jego opracowania, notabene zakończonej sukcesem, podjął się ormiański mnich Mesrop Masztoc. I tak, opracowany w IV wieku i zmodernizowany w wieku XIX alfabet funkcjonuje do dnia dzisiejszego – przekazuje Ormianka.

W Ostrołęce poznała swojego przyszłego męża pochodzącego z Łomży. I tak trafiła do miasta Hanki Bielickiej. Tu urodził się ich wspólny syn. Tu też rozwijała się dalej jej kupiecka kariera.

- Na początku pomagałam mężowi w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Ormianie to naród kupiecki i chyba dlatego jako Ormianka handel mam we krwi. Potem sama założyłam działalność i w łomżyńskiej Hali Targowej prowadziłam butik odzieżowy. Nawet dziś, mimo, iż jestem już na emeryturze nadal zajmuję się handlem, z tym że przeniósłam się z nim do internetu – mówi Swietłana Galstyan-Pieńkowska.

Pomimo blisko 30 lat spędzonych w Polsce pani Swietłana chętnie wspomina okres spędzony w Armenii. Czasem brakuje jej bezpośrednich kontaktów ze znajomymi z Erewania i siostrą, która została w Armenii, gdzie pracuje jako nauczycielka historii.

- Poza siostrą i mną, cała rodzina wyemigrowała wzorem setek tysięcy Ormian do Stanów Zjednoczonych. Dziś w dobie globalnego internetu kontakt nie jest już tak skomplikowany jak dawniej. Choć jeśli jest taka możliwość lub potrzeba chwili, zawsze staramy się spotkać ze sobą w realnym świecie – zauważa z uśmiechem Swietłana.

W Armenii ostatni raz była w 2014 roku, kiedy wraz z córką poleciały na ślub siostrzenicy. Spacerując wówczas po wielowiekowych uliczkach zabytkowego Erewania zwróciła uwagę, na wzrost liczby polskich turystów wybierających Armenię jako kierunek wakacyjny.

- To bardzo cieszy, bowiem mój rodzinny kraj ma bardzo wiele do zaoferowania. Przepyszna i urozmaicona kuchnia oraz wyborne ormiańskie koniaki i wino zadowolą podniebienie niejednego smakosza. Nie zawiodą się także miłośnicy historii i architektury. Jak Armenia długa i szeroka wszędzie można spotkać starożytne twierdze i wielowiekowe klasztory, wśród których prym wiedzie monastyr Eczmiadzyn. Warte zobaczenia jest miasto Garni – Geghard, którego chlubą jest pochodzący z IV wieku zespół klasztorny oraz wpisana na listę UNESCO pogańska świątynia wybudowana ku czci bogini słońca Mitry. Koniecznie trzeba odwiedzić także Erewań, czyli naszą stolicę. Miasto z po-



Swietłana Galstyan-Pieńkowska
(fot. Archiwum prywatne)

nad 3000 – letnią historią, gdzie na każdym kroku można odnaleźć pamiątki wielowiekowej spuścizny naszych przodków, jak choćby doskonale zachowane ruiny twierdzy Erebuni z VIII wieku p.n.e. W samym mieście warto zajrzeć do Muzeum Matenadaran, w którym oprócz licznych starożytnych manuskryptów i rękopisów, znajduje się także najświętsza ormiańska relikwia – grot Włóchni Przeznaczenia, którym według legendy przebito bok Jezusa – opowiada Swietłana Galstyan-Pieńkowska.

Aktualna, skomplikowana sytuacja pandemiczna na świecie oraz zawirowania polityczne na Zakaukaziu spowodowały, że Swietłana musiała odłożyć na przyszłość plany kolejnej wizyty w rodzinne strony. Choć jak sama mówi, spacer po erewańskich uliczkach pełnych kawiarerek z aromatyczną kawą, jest wspaniałym powrotem do młodości, to właśnie Łomża stała się dla niej jej miejscem na ziemi.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

www.lomza.pl



Seniorzy piszą



Nasze wyzwania

Patrzmy w przeszłość. Rozszerzamy perspektywę rozwoju naszego miasta. Zastanawiamy się, w którą stronę powinniśmy zmierzać i jaki jest cel naszych działań. To pytanie szczególnie ważne jest teraz, gdy pandemia wyrzuciła naszą rzeczywistość do góry nogami. Wymusiła przemodelowanie budżetu miasta, cięcia inwestycji, uderzyła w fundamenty gospodarki. Zmieniła sposób naszego funkcjonowania, być może już na zawsze. Z drugiej strony konieczne zmiany otworzyły nowe możliwości m.in. Narodowy Plan Odbudowy. Nauczyliśmy się inaczej planować, inaczej układać własne życie i życie w wymiarze lokalnym.

Jak, w związku z tym, powinno zmieniać się nasze miasto? Pytamy w co inwestować, co rozwijać, jak zmieniać nasze przyzwyczajenia? Ulice, drogi – jak powinniśmy je planować? Jak modernizować transport publiczny? Jak wspierać kulturę? Jak zapobiec wykluczeniu? Jak naprawić edukację? Jak zaprojektować przestrzeń publiczną? Jakie inwestycje realizować w perspektywie dziesięciu, piętnastu czy dwudziestu lat? Pytań i wątpliwości jest dużo. Znalezione odpowiedzi nie jest proste, zwłaszcza, że żyjemy w nierozpoznanej rzeczywistości, nie znamy wszystkich zmiennych np. wzrostu cen energii i paliw. Trudno w takiej sytuacji planować, ale na pewno trzeba.

Należy podjąć wysiłek do wspólnego zidentyfikowania największych wyzwań, jakie stoją przed naszym miastem. Dyskusja mieszkańców, ekspertów, samorządu, wspólne spojrzenie w przyszłość, wyjście poza obecną perspektywę, poza własne sprawy – to najlepsza droga do realizacji naszego planu. Twórzmy społeczeństwo obywatelskie. To podstawa demokracji i wolności. Nasze miasto niech będzie przyjazne mieszkańcom, biznesowi, seniorom, młodemu pokoleniu, ale też dbające o dziedzictwo historyczne.

Aktywne starzenie się jest procesem trwającym całe życie. Łomża jest miastem otwartym na potrzeby osób starszych. Realizowany jest program "Senior-WIGOR", który opiera się na dwóch filarach: pierwszy, to pomoc dla seniorów, którzy już nie zawsze radzą sobie

sami (około 150 osób), drugi, to wspomaganie aktywnego starzenia się w taki sposób, by seniorzy jak najdłużej mogli być samodzielni i mogli uczestniczyć w życiu naszej lokalnej społeczności.

Program "Senior-WIGOR" i polityka senioralna, to zbiór ofert dla starszych mieszkańców Łomży. Wymienię kilka:

- Karta Seniora – pakiet zniżek dla seniorów powyżej 60 lat;
- Taksówka dla seniora 80+, jeśli ma problemy z poruszaniem się i korzystaniem z komunikacji publicznej;
- "Złota Rączka" – bezpłatne, drobne naprawy;
- książka dla seniora – bezpłatne dostarczanie lektur z biblioteki miejskiej;
- wypożyczanie sprzętu rehabilitacyjnego bezpłatnie dla osób 70+;
- pedicure dla osób samotnych 70+;
- pudełko życia, informacja o chorobach i przepisanych przez lekarza lekach.

Nie mamy wrażenia, że seniorzy już tylko biorą, a miasto coś im daje. W Łomży są programy, dzięki którym osoby starsze wciąż czują się potrzebne. Prężnie działa Miejska Rada Seniorów. Zawsze możemy liczyć na współpracę z samorządem miasta. Klub Seniora MOPS i Dzienny Dom "Senior +" realizują programy integracyjne i aktywizujące osoby starsze, podejmują inicjatywy międzypokoleniowe. Przy Tygodniku "Narew" istnieje zespół redakcyjny "Srebrni". Piszemy własne teksty. Wyrażamy swoje opinie i przemyslenia w biuletynie miejskim "My z Łomży".

Wierzmy, że Łomża będzie miastem przyszłości, zarządzanym wspólnie z mieszkańcami, że będą powstawały tu nowe, dobrze płatne miejsca pracy. Chcemy, aby była miastem skomunikowanym ze światem i Europą, z centrum logistycznym, gdyż nasz gród leży na trasie rozwijającej się turystyki, z działaniami na rzecz klimatu. Chcemy Łomży dumnej z dziedzictwa, z solidarnymi, otwartymi, kreatywnymi ludźmi, rozwijającymi się i wspólnie kształtującymi przyszłość.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Myślenie o przyszłości naszego miasta

Dylematy, przed którymi dziś stoi nasze miasto, musimy rozstrzygnąć na podstawie istniejących danych i starannej analizy. Przede wszystkim, w dialogu z mieszkańcami. Miasto stanowi zbiorową własność

mieszkańców. My, mieszkańcy, tworzymy je każdego dnia.

Nasze miasto dla nas powinno stać się nową nadzieją. Będzie, jeśli stworzymy funkcjonalne rozwiązania, które pozwolą nam pracować, uczyć się, odpoczywać aktywnie, bez potrzeby nadmiernego przemieszczania się. Nasze osiedla warto przekształcać w zieloną, przyjazną pieszym przestrzeń, otwartą na aktywny sposób bycia dla osób w różnym wieku. Powinni oni mieć miejsce spotkań obywatelskich dla wymiany uwag, spostrzeżeń i myśli. Musimy być przekonani do wizji rozwoju naszego miasta. Zaczniemy publiczną debatę o jego przyszłości. Zainicjujemy taką dyskusję, która pozwoli nam zaprojektować przyszłość.

Chodzi również o budowę trwałych rozwiązań systemowych do nowej umowy społecznej, dotyczącej różnych sfer naszego życia. Umowy, która zapewni nam na wiele lat rozwój mierzony jakością naszego życia, usług publicznych i otaczającej nas rzeczywistości. Jaki ma być model usług społecznych, w tym opieki zdrowotnej, jak zabezpieczyć środki finansowe na realizację niezbędnych celów? Samorząd musi mieć więcej pieniędzy na ich finansowanie.

Pytań, na które dziś musimy odpowiedzieć, jest więcej. Jak przygotować miasto na zmiany klimatyczne? Kolejny problem, to rozwój transportu publicznego. Pandemia podważyła dotychczasowy system komunikacji publicznej.

Szkoda byłoby zmarnować kryzys spowodowany pandemią, aby nie wyciągnąć z niego wniosków i nie naprawić błędów przeszłości.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Bez gniewu

Patrzmy na ludzkie sprawy.

Często ulegamy gniewowi.

Gniew wobec człowieka wydaje się nam słuszny.

Jednak gniew przeciw człowiekowi żadną miarą nie jest.

Nie może być słuszny.

Nie uszczęśliwia nas.

Należy szukać innego rozumowania.

Odkryjemy, że bez gniewu istnieją dobre rozwiązania.

By dobrze załatwić ludzkie sprawy.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Pozostał niedosyt

Ostatecznie czwarte miejsce w czwartoligowej tabeli zajął Łomżyński Klub Sportowy 1926. Przed rozpoczęciem zakończonych rozgrywek nie ukrywano, że celem jest włączenie się w walkę o powrót do 3 ligi. Tymczasem bilans 20 zwycięstw, 4 remisów i 8 porażek sprawił, że podopieczni Tomasza Staniórskiego w 4 lidze spędzą przynajmniej jeszcze jeden sezon. Promocję na wyższy szczebel wywalczył zespół Wissy Szczuczyn.

Biało-czerwoni udanie zainaugurowali sezon 2020/2021 pokonując w Łomży rezerwy suwalskich Wigier 5:1. Komplet zwycięstw w sierpniu ubiegłego roku dawał nadzieję, że awans jest naprawdę w zasięgu zawodników ŁKS-u 1926 Łomża. Weryfikację przyniosło spotkanie z Turem Bielsk Podlaski przegrane u siebie 0:1. Kolejne porażki ze Spartą Augustów oraz Wissą Szczuczyn sprawiły, że zarząd klubu zdecydował o powierzeniu obowiązków trenera dobrze znanemu w Łomży Tomaszowi Staniórskiemu. Rundę jesienną jego podopieczni kończyli na piątym miejscu tracąc do ówczesnego lidera Tura dziewięć punktów. Różnica mogłaby być mniejsza, gdyby nie zgubione punkty w starciach z Promieniem Mońki oraz Orłem Kolno.

W przerwie zimowej skład łomżyńskiego zespołu przeszedł rewolucję. W miejsce siedmiu zawodników, którzy opuścili szeregi biało-czerwonych przybyli m.in. Konrad Kamienowski, Michał Sobieski i Paweł Wasiulewski, Rafał Zalewski, Michał Tarnowski. Takie zmiany tylko potwierdzały, że jeszcze zbyt wcześnie, by odkładać plany włączenia się w walkę o awans na kolejny sezon. Kluczowym wzmocnieniem w kontekście poprawienia ligowej pozycji miał być Patryk Szymański, który wrócił do Łomży z doświadczeniem zdobytym na centralnym poziomie rozgrywek. Swoją wartość udowodnił już w ponownym debiucie w biało-czerwonej koszulce zdobywając hat-tricka i dokładając do tego asystę przy kolejnej bramce.

Pięć kolejno odniesionych zwycięstw na wiosnę rozbudziło nadzieje i apetyty kibiców łomżyńskiego zespołu. Włączenie się w walkę o awans do trzecioligowych rozgrywek wydawał się być w zasięgu biało-czerwonych. Kluczowe w osiągnięciu tego celu miały być mecze, w których ŁKS miał kolejno podejmować zespoły z wyższych miejsc tabeli: Tura Bielsk Podlaski, Wissy Szczuczyn i Promienia Mońki. Niestety ligowa rzeczywistość brutalnie zweryfikowała plany drużyny.

We wspomnianych spotkaniach łomżanie nie zdobyli żadnego punktu tym samym ostatecznie przekreślając swoje szanse na awans na wyższy szczebel rozgrywek. Jeśli jednak ktoś miał jeszcze jakiegokolwiek nadzieje na promocję ŁKS-u, to nieoczekiwana porażka w Łomży z Orłem Kolno ostatecznie kazała pogodzić się z kolejnym sezonem na czwartoligowych boiskach. Oczywiście zawodnicy łomżyńskiego zespołu nie poddawali się w walce o kolejne ligowe punkty. Z tym jednak również bywało różnie, bo po remisie z MOSP Białystok i okazałym zwycięstwie z Cresovią Siemiatycze, podopieczni trenera Tomasza Staniórskiego w Grajewie musieli uznać wyższość miejscowej Warmii. Już do końca sezonu nie byli w stanie ustabilizować formy, bo przyzwoity występ z zespołem z Michałowa przepleł z remisem z Krypnianką Krypno.

Po rozegraniu 34. kolejki łomżyński zespół uplasował się na czwartej pozycji, tracąc do promowanej Wissy Szczuczyn aż 17 punktów. Ciężko w tym momencie wyglądałaby końcowa tabela gdyby biało-czerwoni wykorzystali boiskowe okazje w wiosennych spotkaniach chociażby z Turem, Promieniem, Or-

łem, zaś do meczu z Wissą Szczuczyn podeszli z chłodniejszą głową. Pewne jest tylko jedno: o awans w przyszłym sezonie powinno być trudniej niż w tegorocznych rozgrywkach.

W sezonie 2021/2022 o końcowy sukces, obok tegorocznych pretendentów, powinny włączyć się również spadkowicze z trzeciej ligi – Olimpia Zambrów, Ruch Wysokie Mazowieckie i KP Wasilków, którzy zapewne jak najszybciej chcieliby wrócić na wyższy poziom rozgrywek. Na pewno zwiększy to atrakcyjność spotkań rozgrywanych w ramach IV ligi.

Oczywiście jeszcze za wcześnie by mówić o ewentualnych deklaracjach, a także zmianach kadrowych w zespole prowadzonym przez trenera Tomasza Staniórskiego. Z pewnością przyjdzie na to czas podczas przygotowań do zbliżającego się sezonu. Pytanie, które stawia sobie wielu kibiców, to czy młody zespół budowany w oparciu o wychowanków Młodzieżowego ŁKS-u, wzmocniony doświadczonymi łomżanami, będzie w stanie skutecznie włączyć się w walkę o awans.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

TABELA IV LIGI, SEZON 2020/2021:	M	PKT	Z	R	P	BRAMKI
1. Wissa Szczuczyn	32	81	26	3	3	92-30
2. Tur Bielsk Podlaski	32	78	24	6	2	105-24
3. Promień Mońki	32	75	23	6	3	94-38
4. ŁKS 1926 Łomża	32	64	20	4	8	92-34
5. Warmia Grajewo	32	60	18	6	8	66-40
6. KS Michałowo	31	50	16	2	13	84-69
7. Krypnianka Krypno	32	50	15	5	12	76-64
8. Hetman Białystok	32	50	15	5	12	70-53
9. Sparta 1951 Szepietowo	32	42	13	3	16	56-54
10. Orzeł Kolno	32	37	10	7	15	56-75
11. Cresovia Siemiatycze	32	34	8	10	14	44-70
12. MOSP Białystok	32	34	9	7	16	52-65
13. Wigry II Suwałki	32	30	9	3	20	43-86
14. Sokół 1945 Sokółka	32	27	8	3	21	43-80
15. Sparta Augustów	31	24	7	3	21	41-80
16. MKS Mielnik	32	20	6	2	24	31-101
17. Dąb Dąbrowa Białostocka	32	18	5	3	24	27-109

Sportowo i piknikowo przy Zjeździe

Na stadionie miejskim przy ul. Zjazd, odbyły się Dni Otwarte Akademii Piłkarskiej "Elite" Łomża. Event połączony był z turniejem piłki nożnej roczników 2013 i 2014 i odbył się pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Łomża Mariusza Chrzanowskiego.

W turnieju oprócz gospodarzy z AP "Elite" wzięły udział takie drużyny jak: Jagiellonia Białystok, Wigry Suwałki, Junior Białystok, Olimpia Zambrów, MŁKS i FDP Ostrów Mazowiecka.

- Nie graliśmy na miejsca. Tego dnia wszyscy byli zwycięzcami, bo najważniejsza

była dobra zabawa i integracja – przekazuje prezes AP "Elite" Arkadiusz Obrycki. - To był pierwszy taki event w historii naszej akademii, ale mam nadzieję, że nie ostatni i takie wydarzenia będziemy organizować cyklicznie. Mamy pozytywne opinie wśród trenerów i rodziców, dla nich też należą się

ogromne podziękowania za zaangażowanie i pomoc w organizacji – dodaje.

Oprócz zmagani sportowych, na najmłodszych czekały liczne atrakcje w postaci dmuchanej zjeżdżalni, toru przeszkód, turbo kozaka, jak również popcorn, wata cukrowa, słodkie wypieki czy owoce.

Nagrody oraz upominki dla młodych piłkarzy wręczył dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży Andrzej Modzelewski.

GRZEGORZ DANILUK



W turnieju najbardziej liczyła się dobra zabawa i uśmiech na twarzach uczestników (fot. Klaudia Piaścik)



Na uczestników czekały także pozasportowe atrakcje (fot. Klaudia Piaścik)

Turniej "plażówki" z MOSiR-em

Już na początku lipca pasjonaci siatkówki plażowej będą mogli sprawdzić swoje umiejętności na boisku kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ul. Katyńskiej 3 w Łomży. W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji trwają zapisy na turniej dla amatorów.

- Do wzięcia udziału w turnieju zapraszamy zespoły amatorskie, dwuosobowe żeńskie, męskie lub mieszane. Oczekujemy zamiłowania do siatkówki i podstawowych umiejętności. Warunkiem uczestnictwa jest ukończenie 16. roku życia – informuje MOSiR Łomża.

Zgłoszenie należy wysłać do 30 czerwca drogą e-mail na adres: mosir@mosir.lomza.pl z tytułem "Siatkówka". Powinno ono zawierać nazwę drużyny, nazwiska zawodników, daty urodzenia zawodników oraz telefon kontaktowy.

MOSiR ŁOMŻA



"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Sylwia Marciniak, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto), Marta Rzepnicka (korekta).

Skład i druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, Al. Legionów 114b, 18-400 Łomża, tel. 86 473 42 20, e-mail: info@printing.pl.

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Mickiewicza 4), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176a), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicz 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23b), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2a), Sklep Groszek (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Sybiraków 20, lok. 2a), sieć piekarni "Kraska", "Okruszek" i "Serafin", sieć sklepów "Alex", "Lewiatan", "Chorten" i PSS Spółem, Restauracja Na Farnej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30), My Center (Al. Legionów 60c), Sklep Polmar (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Salon VR Łomża (ul. Polowa 16) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Gazeta ukazuje się 15. każdego miesiąca.



Budżet | 9. Edycja
Obywatelski | Łomża 2022



Zasmakuj
w Łomży

PREZYDENT ŁOMŻY

MARIUSZ
CHRZANOWSKI

ZAPRASZA

Budżet
obywatelski
2022

KWOTA BO 2022
2 500 000 ZŁ

CZEKAMY NA TWOJE
POMYSŁY

14 CZERWCA - 30 LIPCA
2021

ZADZWOŃ JEŚLI MASZ
PYTANIA O:

-WŁASNOŚĆ DZIAŁKI
tel. 86 215 68 24

-KOSZT INWESTYCJI
tel. 86 215 68 01

-ZGŁOSZENIE ZADANIA
tel. 86 216 80 68